

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 11 Lutego r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 4 lutego.

Wódz Naczelny Armii Działającej, otrzymawszy *Naywyższy Jego CESARSKIEY Mości rozkaz*, weyść do Królestwa Polskiego i mocą oręża przywrócić tam pokój i spokojność, buntem zniszczone, przysłał Jego CESARSKIEY Mości najpoddaniejszy raport, o początkowych swoich działaniach. Rapport ten udielił się tu ku powszechney wiadomości.

— *Rapport Wodza Naczelnego Armii Działającej, pod 27 zeszłego stycznia, z Główney Kwatery w Wysokiem-Mazowieckiem.*

„Zliczby woysk, przeznaczonych do działania przeciwko buntownikom, zebrały się około 20 stycznia na zachodnich granicach Imperyum, korpusy: 1szy i 6ty piechoty, grenadyerski, 3ci i 5ty rezerwowe kawaleryjskie i oddział gwardyjski, w ogóle 106 batalionów piechoty, 135 szwadronów kawaleryi z artylleryą, z 366ciu dział złożeń i 11 pułków kozackich. — Dalsze woyska, do składu Armii Działającej należące, są jeszcze w pochodzie i ciągną, gdzie naznaczono.

Chcąc użytkować ze środków kraju, ażeby zaiganiem razem wielkiej jego przestrzeni zabezpieczyć podług możności przyszłe utrzymanie Armii w samém Królestwie Polskiem i stosując się do *Naywyższej Woli WASZEY CESARSKIEY Mości*, umyśliłem niezwłocznie rozpocząć działania wojenne i zjednoczonymi siłami wkroczyć do Królestwa Polskiego. Poruszenie to wykonane zostało w różnych punktach i tak ułożone, ażeby 80,000 ludzi mogło zawsze w przeciągu 20 godzin złączyć się i zadać buntownikom cios ostateczny, jeżeliby się odważyli przyjąć bitwę. D. 24 stycznia weszły do Królestwa Polskiego, pod Kownem, korpus Jenerała Xiążęcia Szachowskiego, kilką eszolonomi, składającymi 18cie batalionów grenadyerów, 4 szwadrony kawaleryi, 60 dział artylleryi i półk Kozaków, biorąc kierunek drogą szosze do Kalwaryi i dalej ku Augustowu; nie daleko od Grodna pod Dąbrowem przeszedł Jenerał-Major Mandersztern z 5cią batalionami piechoty, 2ma szwadronami kawaleryi, 12stą działami artylleryi i półkiem Kozaków, biorąc kierunek prosto na Augustow; pod Włodawą przeszedł Jenerał-Adjutant Baron Geismar z 24ma szwadronami kawaleryi, 24 działami artylleryi i dwoma półkami kozackimi, mając kierunek ku miastu Siedlcem; pod Uściługiem Jenerał-Porucznik Baron Krejc z 24ma szwadronami, 24 działami artylleryi i jednym półkiem Kozaków w kierunku do Lublina. Nakoniec mały oddział, pod dowództwem Półkownika Anrepa z jednego półku Kozaków i jednego dywizyonu ułanów przeszedł w Brześciu-Litewskim, w kierunku na Siedlce. Ten oddział przeznaczony jest do spaienia partyami działu Jenerała-Porucznika Geismara z głównymi siłami Armii, która dnia następnego, to jest 25 stycznia, przeszła granicę, a mianowicie: korpus Jenerała Hrabiego Palena z 21go batalionu piechoty, 16 szwadronów kawaleryi, 72 działami artylleryi i 2ch półków kozackich, we dwóch punktach, pod Tykocinem i Zótkami, biorąc kierunek na Zawody i dalej na Rudki. Korpus Jenerała Barona Rozena z 26 batalionów piechoty, 24ch szwadronów kawaleryi, 120 dział artylleryi i dwóch półków kozackich, przeprowadzając się

wed dwóch punktach, pod Surazem i Piątkowem, wziął kierunek przez Sokoty do Wysokiego-Mazowieckiego — Przy tym korpusie szła Główna Kwatera Armii ze swoim konwojem, z jednego batalionu piechoty, jednego szwadronu kawaleryi i półku Kozaków — Korpus Jenerała Hrabiego Witta z 4ma batalionami piechoty, 48 szwadronami kawaleryi i 48 działami artylleryi, przeprowadzając się pod Ciechanowcem i Grannem, przeszedł na Nur i Sterdynię; i nakoniec rezerwa Armii z 22ch batalionów piechoty, 12stu szwadronów jazdy i 36 dział artylleryi, przeszła w Suraz d. 25 i 26go, biorąc kierunek na Sokoty, pod dowództwem Jego CESARSKIEY Wysokości CESARZEWICZA.

Podług własnego mojego osobistego zapewnienia się i podług doniesień Jeneratów: Xiążęcia Szachowskiego, Hrabiego Palena, Barona Rozena, Hrabiego Witta, i Jenerał-majora Manderszterna, przy wchodzeniu woysk naszych w granice Królestwa Polskiego, mieszkańcy wszędzie z radością ie witali, spotykali z chlebem i solą, duchowieństwo z krzyżem w ręku, ofiarując wszelką dla woyska żywność, ale ta nabywa się częścią za opłatę, częścią przez rekwiizycją, z wydaniem im kwitów, tak, że między mieszkańcami a woyskami zawiązuje się wzajemna ufność, która, zapewne, coraz więcej, a więcej, ustalać się będzie.

Woysk buntowników w znaczniejszych siłach nigdzieśmy jeszcze nie odkryli, wyiawszy małe, nieznaczające, partye, przy których więto w niewolę ośmiu oficerów i nieco szeregowych.

Główne siły buntowników, podług wszystkich otrzymanych wiadomości, ściągają się pod Kaluszynem, Jadowem, Sierockiem i Pułtuskim, mając swe awangardy w Siedlcach i Ostrołęce.

W zamknięciu najpoddaniejszego moiego doniesienia WASZEY CESARSKIEY Mości, za obowiązkiem sobie poczytuję dodać, że *Naywyższej* powierzona mi Armia, pomimo bardzo trudnego pochodu, w ostatnich pięciu dniach, po głębokich śniegach, idzie z właściwą sobie żywością i w monem przekonaniu, że nie może oprzeć się zwyciężkiemu orężowi WASZEY CESARSKIEY Mości.

Do tego Wódz Naczelny załączyl szczegółowe doniesienia Naczelników oddzielnych woysk, które wkroczyły do Królestwa Polskiego. Wyiątki z tych raportów będą także udzielone ku powszechney wiadomości. *)

Wyiątki z przyłączonych do najpoddaniejszego raportu Wodza Naczelnego Armii Działającej, pod d. 27 stycznia, szczegółowych doniesień od Naczelników oddzielnych woysk.

1) Z doniesienia Jenerała Piechoty Xiążęcia Szachowskiego pod 24 stycznia.

Na weyściu iego do Królestwa, oporu nie stawiono, i uzbrojonych mieszkańców nigdzie nie daie się dostrzegać; przeciwnie, we wsi Aleksowiec był on spotkany przez samę zwierzchność mieyscową; równie, jak i przez Naczelnika weteranów; także powitanie miało woysko we wsi Godlewie, gdzie duchowieństwo przyjęło ie z biciem we dzwony.

*) Artykuł ten rozdany został tutejszym prenumeratom, dnia 3 lutego, w osobnym dodatku. (R. I.)

2) Z raportu Jenerał-Majora Manderszterna pod d. 24 stycznia.

Poruszenie, uskutecznione przezeń ku Augustowu, tak było skryte i pomyślnie, że mieszkańcy jego i miysce okolicznych dowiedzieli się o tém we dwie godziny przed wkroczeniem do miasta i nie zdołali nawet zapalić stupów sygnałowych, postawionych po drogach.

Za przybliżeniem się ku Augustowu, postąpił on Podpółkownika *Sitnikowa* i Adjutanta swego z 25 Kozakami, dla ogłoszenia woli *Monarszey* i odezw Główno-Dowodzącego. Mieszkańcy i weterani przyjęli ich z uniesieniem i okrzykami, wynurzającemi poddanie się władzy prawnej. Wszyscy urzędnicy i tłumy mieszkańców wyszli na ich spotkanie z chlebem i solą, i przeprowadzali do miasta woyska, przezeń dowodzone z radośnemi okrzykami *ura!*

Do miasta *Suwałek* postąpił on żądać oddania broni, uwolnienia zgromadzonych tam rekrutów i w ogólności dla ustanowienia porządku rządowego, zgodnie z wolą Cesarza *Jegomości*, w *Manifestie* wyrażoną.

Patrole bezustannie przyprowadzają ze wszech stron wielką liczbę podwód z prowiantem, przeznaczonym na skład w augustowskich i łomżyńskich magazynach.

Podług wiadomości, przezeń zebranych, w Łomży woysk nie ma, ale są wielkie magazyny z zapasami żywności i furazju.

3) Z raportu Jenerał-Adjutanta Hrabiego *Palena*, pod d. 25 stycznia.

Weyście do Królestwa Polskiego odbyło się bez najmniejszego oporu. Mieszkańcy przyjęli nasze woysko spokojnie i byli przygotowani na ich przybycie oczekując go już od kilku dni. Niektórzy z nazywających się Akademikami, przyjeżdżali w różnym czasie do *Tykocina*, ale żadnego nie sprawili wpływu na umysły mieszkańców, którzy w powszechności wydają się wolnymi od zbrodniczych zamysłów.

Oddziały Korpusu Hrabiego *Palena* zajęły już Łomżę.

4) Z raportu Jenerała Kawalerji Hrabiego *Witta*, pod 25 stycznia.

Dnia dzisiejszego o godzinie 5tej zrana, główne siły powierzonego mu Korpusu przeszły granicę pod m. *Ciechanowcem*. Mieszkańcy m. *Nowego-Ciechanowca*, będącego w Królestwie Polskiem, nasamprzód nie chcieli przez most puszczać, ale po niejakich rozmowach, sami otworzyli bramę i na zapotrzebowanie jego natychmiast przynieśli broń u nich znajdującą się, postawili herby, które dotąd były zdjętymi, i cały porządek rządowy ustanowili po dawniejszemu, w imieniu Jego CESARSKIEJ MOŚCI.

W dalszym postępie, mieszkańcy wszędzie przyymowali woyska nasze z wielką radością i serdecznością, oświadczając, że ich oswobadzą od iarzma teraźniejszego ich rządu. Zatem wszędzie przynosili do woyska będące u nich piki i dalszy oręż. Korpusowa jego kwatera, rozłożyła się w *Nurze*, którego mieszkańcy spotkali go z białą chorągwią, z chlebem i solą, i powiadali, że po przeczytaniu proklamacyi, zupełnie się uspokoił.

Naczelnik awangardy powierzonego iemu Korpusu, Jenerał-Major, *Baron Saken*, znajdujący się w obozie pod *Sterdynią*, również wszędzie był przyymowany od mieszkańców bardzo radośnie. Herb Rosyjski po miyscach jego przechodu wszędzie postawiony, białe kokardy odrzucone. W mieszkaniach nie dostrzeżono najmniejszego entuzjizmu do ich nieprawego dzieła; nieślad i uciążliwe wymagania rządu tymczasowego oziębły to uczucie w tych nawet, którzy w początkach buntu mogliby ie pielęgnować; przeciwnie, z zupełną o ni gotowością wypełniają wszystkie zapotrzebowania. — Ekonom obywatela *Kobyłańskiego* w Łazowie oświadczył Jenerałowi *Sakenowi*, że ma przykaz od swojego pana, mieszkającego około *Węgrowa*, wypełniać wszystkie potrzebowania woysk naszych, a rządca majątku *Józefa Krasieńskiego* prosił o pozwolenie, wydać poroje wódki dla niż-

szych rang awangardy. W kraju znalezione są znakomite zapasy żywności. (R. 1.)

Przez najwyższy rozkaz dzienny pod 28 stycznia, liczący się w woysku, Jenerał-Major *Hawryleńkow*, naznaczony dowódcą 3ciej brygady 14tej dywizyi pieszej.

— Irkucki prokurator gubernialny, radca stanu, *Werigin*, mianowany radcą w Głównym Zarządzie Syberyi-Wschodniej, do wydziału Ministerjum skarbowego.

— Na skutek Imiennego Najwyższego ukazu, danego Rządzącemu Senatowi, d. 3 grudnia 1828 roku, Rząd okręgu Bałtyckiego lasów okrętowych d. 1 stycznia otworzono, a Pudożskie Komissyonierstwo, które do składu jego weszło, zamknięto.

— Jego CESARSKA MOŚĆ, ze względu na szczególniejszą pieczę gubernatorów cywilnych kałuzkiego i tulskiego, o niższych rangach 15tej dywizyi pieszej, utrzymujących kordon na granicach gubernii kałuzkiej i tulskiej od strony *Moskwy*, najwyżey rozkazać raczył, oświadczyć tym Gubernatorom *MONARSZE J. C. M.* zadowolenie.

— Z powodu otrzymanych od niektórych PP. Naczelników gubernii przedstawień, Najwyżey rozkazano, ażeby naznaczony do uskutecznienia 95 naboru rekruckiego termin dwumiesięczny, w tych miyscach, gdzie nabor ten z przyczyny cholery był strzymany, liczyć nie od 1go listopada, ale od 1 dnia rozpoczęcia naboru.

— Minister spraw wewnętrznych, Jenerał-Adjutant, Hrabia *Zakrewski* ogłasza, że epidemiczna choroba cholera, w całej gubernii stobodzko-ukraińskiej, z łaski Najwyższego zupełnie ustała.

— Jenerał-major *Achszarumow*, udarowany znakami orderu 6. Anny 12zey klasy, Cesarzką Koroną ozdobionemi, w nagrodę prac przezeń podjętych, około zrobienia zbioru ustaw woyskowych.

— Dnia 1 lutego, powrócił do tutejszey stolicy z *Tambowa*, JW. Minister spraw wewnętrznych, Hrabia *A. A. Zakrewski*.

— Piszą z *Odessy* pod d. 21 stycznia: „Dzięki Najwyższemu, szczęśliwy stan miasta naszego, nie został dotąd naruszony nowemi zdarzeniami cholery.” (G.S.P.)

PRUSSY.

Berlin d. 30 stycznia.

Posiedzenie publiczne Królewskiej Akademii nauk, które się odbyło dnia 27, w rocznicę imienia królewskich, zostało zaszczycone obecnością Ich Królewskich Wysokości, Xięcia następcy tronu, i Xięcia *Wilhelma*. Po zagaieniu posiedzenia przez *P. Encke*, sekretarza, który zajmował krzesło prezydenta, *P. baron Wilhelm Humboldt*, czytał pamiętnik o języku *Kawi*, używanym na wyspie *Jawie*, a *P. Ritter*, uwagi nad kartą świata, zrobioną w Chinach, która przywieziona została z *Kantonu* przez okręt królewski *Mentor* i złożoną w *Berlińskiej królewskiej bibliotece*. (J.d.S.P.)

BAWARYA.

Monachium d. 25 stycznia.

Sledztwo kryminalne, względem rozruchow, które zaszły tu przy końcu grudnia, rozproszyło zupełnie podeyrzenie, iakoby wypadki te miały polityczne iakieś zamiary. Powiadają, że studenci uniwersytetu, nie ulegną żadney inney karze, tylko aresztowi, pod którym dotąd zostawali dla bezpieczeństwa. (J.d.S.P.)

ANGLIA.

London dnia 25 stycznia.

Papiery publiczne. Konsolidy, 8½; Rosyjskie, 95½; Greckie 28; Portugalskie, 42; Hiszpańskie, 16½; Meksykańskie 33½.

— Stosownie do dawnego zwyczaju, Król uczynił podarunek, wynoszący 1,200 £. szterl. z własney szkatuły dla biskupów i duchowieństwa szkockiego.

— Biega pogłoska, w mieście, iż rząd ma zamiar wzmocnić marynarkę, i wypuścić pewną

liczbę biletów skarbowych, dla opędzenia kosztów tego nowego środka.

— Dnia 19, aresztowano w *Dublinie*, pewnego *P. John Redmond*, który przyzwał na zgromadzeniu Indu; za złożeniem kaucyi został on wypuszczony na wolność. Wydane były zalecenia względem aresztowania wielu innych osób, które także złożyły kaucyę. Dnia 19 we wsi pewnej, nie daleko leżącej od *Dublinu*, miało się odbyć zgromadzenie, w celu rozwiązania unii; *P. O'Connell* udał się tam wraz z wielu innymi osobami. Wielki szeryf hrabstwa *Galway* zwołał zgromadzenie, dla ułożenia petycji względem reformy parlamentu. Powiada się, że *P. O'Connell* ma zamiar zbierać zgromadzenia na okręgach parowych, aby tym sposobem być za granicą władzy sądowej irlandzkiej i uchylać się od odez wice-króla.

— Wiadomo, że *P. O'Connell* namówił swych stronników do wymagania od banku irlandzkiego wypłaty swoich biletów. Podobnie postąpiono w wielu miastach, a teraz toż samo dzieje się w *Dublinie*, lecz tak, iż krok takowy zgoła nie daje powodu do niespokojności. Bank jednakże widział się być zmuszonym ograniczyć potrącanie swoich wexlow i wypuszczanie swoich biletów; środek ten daje się czuć dotkliwie dla publiczności; wyraźnie daje się postrzegać brak gotowizny w Irlandyi, i pewne pismo *Dublińskie* czyni szyderczą uwagę, że temu wszystkiemu winien jest sławny *P. O'Connell*.

— Liczba oranżystów w północnej Irlandyi pomniża się, a wcale szanowne osoby w *Belfast* mają zamiar utworzyć nową leżę; przypisują ten projekt klasie Irlandczyków dobrze myślących i umiarkowanych, którzy postanowili wszelkimi sposobami opierać się usiłowaniom *P. O'Connella*, w celu zbuntowania Irlandyi.

— Rząd dał się skłonić do życzeń powszechnych i utaskawit wszystkich burzycieli machin, skazanych w *Winchester*, wyjąwszy dwóch, na których kara wykonana została. Wyroki śmierci, w innych hrabstwach, gdzie były kommisye, potwierdzone zostały z podobnym skutkiem. Rozruchy zupełnie już ustały; pożary jednakże jeszcze się w kilku miejscach wydarzyły.

— Nie dawno zaszły wielkie rozruchy w uniwersytecie *Kambrydzkim*; z powodu rozdawania publicznie stopni akademickich; wice-kancelarz, *Dr. Thackeray*, za to, iż wzywając do porządku studentów, którzy znajdowali się, iako widze na galeriach, użył nieco ostrego wyrażenia, został wyśmiany i wygwizdany, i zaledwo urzędnicy uniwersytetu potrafili cokolwiek uspokoić, nim się zakończył ten obrzęd.

— Zda się, iż w *Edyμβurgu* mają zamiar utworzyć związek polityczny, w celu popierania wszelkimi sposobami prawnymi i konstytucyjnymi sprawę reformy. Zasady ogólne, iakie towarzystwo to ma przyjąć, będą, iak powiada się: znaczne rozszerzenie swobody w wyborach, skassowanie miast zburzających, znaczenie czasu trwania parlamentu, głosowanie sekretne na wyborach deputowanych, zaprowadzenie oszczędności we wszystkich gałęziach wydatków publicznych, zniesienie wszelkich opłat od nauki, i wolność handlu ze wszystkimi narodami.

— W parafii *ś. Jakóba* w *Londynie*, średnia liczba ubogich w domu roboty (*Workhouse*) wynosi do 800 na tydzień, a wydatek na ich pożywienie kosztował 5,560 f. szterl. w roku 1829.

— Hutę szkockie z nadzwyczajną zajmowały się czynnością w roku przeszłym: chociaż ilość wyrobów ich w roku przeszłym nie jest jeszcze wiadomą, twierdzą jednakże, iż wyrobiono blisko 50,000 beczek żelaza, ilość naysznakomitsza, iaka kiedykolwiek mogła być wyrobioną w Szkocyi. Liczba hut zajmujących się robotą jest 19, które wydały 945 beczek żelaza na tydzień, a 49,140 beczek na rok.

— Wyrachowano, iż wynagrodzenia, do których mają prawo, osoby, które poniosły stratę przez pożary w *Hampshire*, wynoszą cztery razy więcej, niż podatki z tego hrabstwa, iakie były w r. 1829.

— *Henryk Mackenzie*, sławny literat; umarł, mając wieku lat 85.

— *Sir Robert O'Callaghan*; wykonał przysięgę dnia 19, na godność naczelnego dowódcy sił kompanii Indyy Wschodnich, i drugiego członka rady w forticy *ś. Jerzego*.

— Ukazanie się wojennego holenderskiego brygu *Echo*, któremu polecono krążyć po *La Manche*, nie wiadomo z pewnością w jakim celu, obudziło żywą ciekawość publiczności w *Deal*, gdzie statek ten zawinął. (*J.d.S.P.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 24 stycznia.

Dnia 20, kupa chłopców krawieckich, w liczbie około 150, udała się ku mieszkaniu *P. Gombert*, do którego gwałtownie weszła, w zamiarze połamania będących tam machin do szycia ubiorów żołnierskich. Na wezwanie naczelnika zakładu natychmiast przybył oddział gwardyi narodowej; za iey ukazaniem się część winowayców poczęła uciekać, zamknawszy tym sposobem drugą część w domu, z którego wyszła między dwiema liniami utworzonymi przez gwardyę narodową, która nadbiegła z pobliskiego kwartału. 75 tych robotników zostało zaprowadzonych do policyi, gdzie zostali zapisani do rejestru więźniów. Przystąpiono zaraz do ciągnięcia z nich śledztwa, i winni będą oddani w ręce prokuratora królewskiego.

— Sąd kryminalny *Maine i Loary* wydał dnia 18 wyrok w sprawie o podpalaczach. *Perri-ne Cholat*, mający lat 19 wieku, skazany jest na śmierć, a *Ducos-Gautier* do ciężkich robot na zawsze. Inni obwinieni skazani są na mniejsze kary. Między nimi znajduje się dwóch chłopców, lat 14 i 12 wieku mających. Obadwa ulegną wystawieniu u pręgierza; są jeszcze skazani na zapłcenie kosztów procesu, i pozostaną przez całe życie pod nadzorem wysokiey policyi. Siedmiu mężczyznom i dwóm kobietom przebaczone.

— Kalendarz na rok 1831 złożony został Królowi przez członków bióra długości. Dzieło to zawiera ciekawe dokumenta o śmiertelności i ludności Francyi, a szczególniej o zmianach ludności miasta *Paryża* w ciągu 1829 roku.

Wypada z rachunków *P. Mathieu*, iż we Francyi znajduje się 520,728 osób, mających od lat 20 do 21 wieku. Odrzucając połowę tej liczby na kobiety, pozostaje 260,364 mężczyzn. Rachunek ten zasadzony jest na trzydziestomilionowej ludności, do której bez mała dochodzi ludność królestwa.

Po wystawieniu wzrastającego postępu ludności od 1817 do 1828 roku, autor czyni uwagę, iż w tej liczbie więcej jest chłopców, a niżeli dziewcząt, i wnioskuje, iż, jeżeli całkowity przybył, który wynosi 162, utrzyma się w zupełności, ludność za lat piętnaście powiększy się o dziesiątą część, za lat 29 powiększy się o piątą część, za lat 64 o połowę, a dla powiększenia się o dwa razy terażniejszej ludności potrzeba byłoby lat stu dziesięciu.

Tablica *P. Duvillard* naznacza tylko lat 28 i $\frac{1}{2}$ średniego wieku przed rewolucyą. Według *P. Mathieu* średni wiek terażniejszej ludności jest lat 31 i pół; przyrost ten prawie o trzy lata, pochodzi bez wątpienia z zaprowadzonego sposobu szczepienia ospy, iakoteż z pomnożenia wygod, znasiomych już teraz i niższym klasom społeczeństwa.

Liczba narodzonych w *Paryżu*, 1829 roku była 28,721, z niey 14,860 było chłopców, a 13,961 córek; z tej liczby rachują 18,586 narodzonych z małżeństw, a 10,153 bez istniejącego związku. Między nimi znaleziono tylko 2,105 dzieci naturalnych uznanych.

W ciągu tego roku, liczba umarłych we własnych domach była 15,268; w szpitalach cywilnych i wojennych oraz w więzieniach 10,047; nakoniec 276 wystawionych w *Morque*. W ogólności liczba zmarłych była 25,591. Przeto w 1829 roku, liczba narodzonych przechodziła liczbę zmarłych o 3,130.

Tablice odmian ludności w rozmaitych departamentach w ciągu roku 1828, okazują, iż wówczas we Francji znajdowało się 128 stoletnich ludzi. Departament *Dordogne* liczył ich 11; *Gironde* 13; *Niższych Pireneów* 10; a tylko dwóch w Departamencie *Sekwany*.

— W ciągu roku 1850 wystawiono w ogóle na rozmaitych teatrach paryżskich 276 sztuk: w tej liczbie jest 7 tragedii, 13 dram, 32 komedye, 21 oper, z których 4 niemieckie, a 1 włoska; 28 melodramów, 173 wodewillów i 2 pantomin. (*J.d.S.P.*)

Paryż dnia 28 stycznia.

Birża paryżka. Pięć od sta, 93 fr. 75; trzy od sta, 61 fr. 80; akcje bankowe, 1500 fr.; pożyczka królewsko-hiszpańska 60 $\frac{1}{2}$ fr.

— Bal wydany dnia 22 w Operze, na korzyść ubogich, był takim, jakiego należało się spodziewać po dobroczynnym zamiarze, który podał myśl do niego i po osobach, które przygłą ucztę. Kilka kompanii z drugiego legionu gwardii narodowej, tworzyło straż honorową. Od godziny dziewiątej, wszystkie łóża były zajęte przez zgromadzenie kobiet, iasniejących w całym blasku najświetniejszego stroju i najdoskonalszej wytworności. Sala, oświetlona wspaniale, stawiła zupełnie czarodziejski widok, i kończyła się w części teatru przez dekoracją, wyobrażającą namiot, w którym trzynastcie grup chorągwi, i trofeów wojskowych, zdawały się okazywać punkt połączenia się trzynastu legionów naszej gwardii narodowej. Wytworność, połączona z prostotą, zdobiła łóż królewską. Około 11-tej, Król, z całą swą familią, wszedł do łóży: niepodobna jest opisać uniesienia, jakie wzbudziła jego obecność, ani żywości okrzyków, które pochodziły ze wszystkich stron. O północy, Król z familią swoją oddalił się. Następca tronu przetańczył kilka kadryllów, i oddalił się o godzinie drugiej z północy.

Rachnia do 140,000 franków, zebranych przez podpisy, oprócz summy, którą szczodroliwość królewska, raczyła na ten cel przydać.

— Donoszą ze *Strasburga* pod dniem 24 stycznia: „Baron *Athalin*, adjutant królewski, został wezora obrany deputowanym, na miejsce zmarłego *Benjamina Constant*.”

— Na skutek rady, odbytej względem interessów Belgii, ienerał *Flahaut*, wyjechał nadzwyczajnym gońcem do *Londynu*, a *P. la Woëstine* do *Bruxelli*.

— Zaszły d. 24 nieporządki w kolegium królewskim *Henryka IV*. Przywódcy zostali odkryci i odesłani do swoich rodziców. Wszystko powróciło do porządku, i klasy nazajutrz, jak zwyczajnie, zostały odamknięte.

— Przez okolnik z dnia 23 stycznia, minister wojny wzywa wszystkich ienerał-poruczników, dowódców dywizji wojskowych, aby wydali rozkazy do officerów, niespełniających służby w swoich dywizjach, iżby w przeciągu ośmiu dni, stawili się do półkow sobie przeznaczonych. Ci, którzy nie dowiodą natychmiast, podług formy przepisanej w urzędzeniach, swej niemożności fizycznej do uskutecznienia tego rozkazu, będą uważani, za uwolnionych od obowiązku, iaki im był w woysku przeznaczony, i nie będą mogli być przywróconymi do służby.

— Piszą z *Algieru* pod dniem 6 stycznia: „Ienerał *Clauzel*, ma wyjechać wkrótce do Francji; większa część woyska uda się tamże. Pozostanie tylko kilka półkow z ienerałem *Boyerem*. Rozpoczęto formować gwardyą narodową ze wszystkich mieszkanców kraju. Francuzi do niej będą także należec. Przeznaczona ona jest do strzeżenia miasta, chociaż niema tego potrzeby: kraj albowiem jest tak spokojny, iż moglibyśmy sami zostac z niewielką liczbą żołnierzy, którą nam zostawiono.

— Dowiadujemy się, pisze gazeta *Codzienna*, iż z powodu nowego roku, wszyscy dawniejsi liweranci Xiężney *Berry*, złożyli iey w podarunku rozmaite przedmioty, należące do swojego han-

dlu. Artyści ofiarowali iey obrazy, bukietniczka złożyła kwiaty zamknięte w pewnym naczyniu, tak, iż będą mogły być świeżo dowieziane do Szkocyi.

— Gazety nasze zawierają protestacye znaczney liczby studentów, przeciwko gwałtownym postępkom, których dopuszczono się względem *P. Barthe*, ministra oświecenia publicznego, i *P. Persil*, prokuratora ieneralnego. Protestacya uczniów szkoły lekarskiej, w następnych zawiera się słowach:

„Uczniowie szkoły lekarskiej, dowiedziawszy się z gazet, ogorszącym postępku, zaszłym dnia 22 stycznia w *Sorbonie*, a który przypisują studentom, pośpieszają oświadczyć, iż zgoda do tych wypadków nie należeli, i okazać z tego powodu swoje nieukontentowanie. Młodzież, która okazywała zawsze wierne i stałe przywiązanie do wolności i porządku publicznego, nie dopuści się podobnych postępów, które sprzeciwiają się ich uczuciom.” (*J.d.S.P.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 29 stycznia.

Na posiedzeniu drugiej izby stanów ieneralnych dnia 25, minister spraw zagranicznych odczytał odpowiedź, królewską na protokół konferencyi Londyńskiej, z dnia 9 ostatniego stycznia, w której *J. K. M.* protestuje się przeciwko środkowi, przyiętemu przez pełnomocników pięciu mocarstw, względem otwarcia *Skaldy*, i oświadcza, że w razie nieuskutecznienia lub zgwałcenia zobowiązań, włożonych tymże protokołem na rząd tymczasowy Belgicki, gdy konferencya nie użyje siły, aby zmusić ten rząd do zachowania włożonych nań warunków; *J. K. M.* zostawi użycie służącego sobie prawa i przywróci znowu, nie tylko dla ostrożności na *Skaldzie*, lecz i jeszcze blokadę na morzu; *J. K. M.* ma także zamiar podobnie postąpić w razie, gdyby ułożenie zasad odłączenia, które widzieć już ustalone, tak jest ważną rzeczą dla Króla Jegomości, doznała niespodzianej zwłoki. Izba postanowiła wpisać do swojego protokołu komunikacye, uczynione przez ministerium dnia 20 i 25, i złożyć w tym przedmiocie adres do Króla.

— Baron *Durand de Mareuil*, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Króla Francuzów przy naszym dworze, przybył do *Hagi*.

— Rozmaite rapporta wymieniają średni wykaz liczby woysk, zostających pod rozkazami ienerała *van Geen*, rozłożonych od *Bois-le-Duc* do *Walkenswert*; zawierają one około 11,500 ludzi regularney piechoty, 3,800 gwardii gminney, 1300 kirysyerów, 1,100 ułanów, 500 huzarów i dragonów, 450 artyllerzystów. W ogóle 18,650. (*J.d.S.P.*)

WIADOMOŚCI RÓZNE.

Rudolf Kreutzer narodził się w *Wersalu* 1767 roku. Od dzieciennego wieku okazywał zadziwiającą zdolność do muzyki. Grać na skrzypcach uczył go sławny *Stamic*, i młody wirtuoz, mając 14 lat wieku, grał w paryżkim *Concert-spirituel*, koncert własney kompozycji. W 19 roku ułożył muzykę do dwóch oper, które przyięte były od publiczności z wielkim upodobaniem. W późniejszym czasie korzystał on z lekcyi *Viottego*. Podróże jego po Włoszech, (dokąd wysłany był w tytule profesora, nowozałożonego konserwatorium 1797 roku, dla nabycia do biblioteki konserwatorium najnowszych dzieł naysznakomitszych włoskich kompozytorów) Niemczech i Hollandyi, wślawiły go wszędzie, iako wirtuoza, skomponowane zaś przez niego opery i balety, aż dotąd wystawiane były na paryżkich, iako też na wszystkich większych teatrach Europy. Z liczby dzieł jego nayhardziej się podobają: opera *Lodoiska*, (do której i *Cherubini* pisał muzykę), oraz balety: *Paweł i Wirginia*, *Karnawał Wenecki* i *Klara*. Razem z *Baillotem*, ułożył on szkołę na skrzypce, która dotąd jest w użyciu w paryżkim konserwatorium dla dawania teoryi muzykalney. (*P.P.*)

DODATEK